

ADAM VETULANI

Siedem tomów *Studia Gratiana*

STUDIA GRATIANA post octava Decreti saecularia auctore Consilio commemorationi Gratiani instruendae edita, curantibus Ios. FORCHIELLI — Alph. M. STICKLER, sub auspiciis Instit. Iurid. Universit. Studiorum Bonon., t. I—VII, Institutum Gratianum, Bononise 1953—1959

Ledwo przebrzmiały wojenne zmagania, niespożyty dyrektor Instytutu Prawa Kościelnego Uniwersytetu Bolońskiego profesor Giuseppe Forchielli wznowił wszczęte jeszcze przed wojną, w roku 1939 zabiegi, aby międzynarodowym zjazdem historycznoprawnym uczcić osiemsetną rocznicę ukazania się słynnego Dekretu Gracjana. Szereg lat upłynęło nim wreszcie w kwietniu 1952 r. w Bolonii, Rawennie i w Rzymie odbyły się pracowite sesje naukowe. Wzięło w nim udział ponad 100 specjalistów z zakresu dziejów nauki w średniowieczu i średniowiecznego prawa kanonicznego. Wygłoszono na nim tyle referatów i zapowiedziano przesłanie tylu przyczynków, iż z góry na ich publikację przewidziano cztery tomy, przeznaczając osobny tom — piąty — na szczegółowe sprawozdanie z przebiegu sesji. Ale i te szerokie ramy okazały się za szczupłe. Trzeba było wydrukować dwa dalsze tomy; co więcej, okazała się potrzebna, a w każdym razie celowa kontynuacja *Studia Gratiana* jako wydawnictwa ciągłego. Gdy jednak redaktorzy dotychczasowych tomów przestrzegali, aby w *Studia Gratiana* drukować prace związane bezpośrednio z dziełem Gracjana, to jako wydawnictwo ciągłe *Studia Gratiana* mają przekształcić się w wydawnictwo historycznoprawne o szerszej problematyce, poświęcone dziejom instytucji i prawa w średniowieczu.

Zwołując zjazd boloński poświęcony enigmatycznemu Gracjanowi (nie o nim bliżej nie wiemy poza przekazem tradycji czyniącej go mnichem klasztoru kamedułów bolońskiego klasztoru św. Feliksa i Nabora¹), or-

¹ Nie przyczyniły się do wyjaśnienia osoby Gracjana artykuły A. Giabaniego (*Apollinaris*, t. XXI, s. 9—11) i A. Lazzariniego (*Studia Graziana*, t. III, s. 1—15). Legendę powstałą w XVI w. w Ragurze, jakoby Gracjan był legatem

ganizatorzy tylko do niektórych badaczy zwrócili się z prośbą o opracowanie konkretnych zagadnień i ich przedstawienie na zjeździe. I tak na ich zamówienie zostały ogłoszone artykuły o rozwoju badań nad dziełem Gracjana w poszczególnych krajach oraz o roli Dekretu w wykładach uniwersyteckich, o zasięgu oddziaływania Dekretu na rozwój partykularnego prawa kanonicznego, wreszcie obszerne prace o rękopisach, inkunabulach i późniejszych drukach dzieła Gracjana w bibliotekach europejskich. W zasadzie otwarto zjazd dla wszystkich chętnych, z obietnicą druku wszystkich referatów czy później nadesłanych przyczynków, byleby łączyły się tematycznie z dziełem Gracjana i jego rolą w rozwoju nauki i prawa kanonicznego. Dopiero tedy w oparciu o nadesłane streszczenia referatów organizatorzy zjazdu zdołali ustalić program sesji plenarnych i sekcyjnych, grupując dyskusję wokół trzech problemów: 1. Dotychczasowy stan badań nad dziełem Gracjana i literaturą dekretystyczną i dekretalistyczną. 2. Prace związane z analizą Dekretu Gracjana, źródłami, na których opierał się przy pisaniu swego dzieła, nad poglądami Gracjana, którym dał wyraz zarówno w swych „dicta”, jak i poprzez sam dobór „auctoritates”, nad budową wewnętrzną jego dzieła oraz nad instytucjami prawnymi zarówno w świetle samego Dekretu, jak i w ich rozwoju w oparciu o Dekret. 3. Trzecim wielkim problemem, który interesował szczególnie drobną wprawdzie grupę, lecz najlepszych specjalistów w zakresie źródłoznawstwa, to problem nowego wydania Dekretu Gracjana, a to w związku z rozwianiem dawnych koncepcji, że Dekret w swej znanej postaci powstał spod pióra jednego człowieka i za jednym zamachem.

Zaproszony przez prof. Forchielli do wypowiedzenia zdania w sprawie tematyki zjazdu, nieco inaczej przedstawiałem sobie odpowiedź na pytanie o stanie badań nad dziełem Gracjana. Wyobrażałem sobie tak opracowany referat, który by sumiennie podsumował wszystko, co w wyniku dotychczasowych badań nauka połowy wieku XX wie o powstaniu, charakterze i roli, jaką Dekret odegrał w rozwoju zarówno nauki prawa kanonicznego, jak i o wpływie doktryny Gracjana na współczesnych i na kościelne oraz świeckie instytucje w okresie zapoczątkowanym renesansem, który przyniósł z sobą wiek XII. Podsumowanie osiągniętych wyników wskazywałoby na zagadnienia, które powinny być zbadane wspólnym wysiłkiem historyków prawa, zwróciłoby uwagę na istniejące kontrowersje i skłoniłoby do próby ich rozwiązania drogą szczegółowej analizy źródeł. Tak ujęty referat przyczyniłby się, moim zdaniem, do

wytyczenia nowego, w szerokie ramy ujętego planu prac o charakterze zespołowym.

Tymczasem problematykę przyszłych badań ustalono dopiero na zjeździe, zaś referaty związane z podsumowaniem dotychczasowych badań przemieniły się w odczyty o wkładzie nauki poszczególnych krajów w rozwój badań nad dziełem Gracjana, przy czym jako kryterium wyróżniające brano nie zawsze narodowość, lecz język, w którym ogłaszał swe prace dany autor. I tak H. F. Feine, po śmierci U. Stutza czołowy kanonista niemiecki, ogłosił artykuł pt. *Der deutschsprachige Forschungsanteil zum Dekret Gratians* (t. II, s. 465—482), w którym przedstawił również wkład uczonych austriackich z F. Maassenem na czele, zaś D. Lindner z Freising uzupełnił go, podsumowując trwale rezultaty badań niemieckich nad dekretystami i dekretalistami (*Der deutsche Anteil an den Forschungen zum Dekret Gratians*, t. II, s. 483—491). Dyrektor Instytutu Prawa Kanonicznego w Strasburgu, R. Metz, podsumował francuski i po francusku piszących autorów wkład w rozwój badań dawniejszej i współczesnej kanonistyki (*La contribution de la France à l'étude du Décret de Gratien depuis le XVI^e siècle à nos jours*, t. II, s. 493—518). W. Ullmann w kilku słowach scharakteryzował dawną kanonistykę angielską (*Canonistics in England*, t. II, s. 519—528), zaś o wielkich dekretystach hiszpańskich od wieku XIII po XVI napisali studia R. Bidagor (*Contribucion española al estudio del Decretum Gratiani*, t. II, s. 529—539) i J. Beneyto (*Indice y balance del decretismo espanol*, t. II, s. 541—563). Jeżeli dodamy, że wkład nauki włoskiej został jedynie zaznaczony w cennym studium A. Bertola, profesora z Turynu, o wybitnym kanoniście turyńskim z wieku XVIII Karolu S. Berardi, którego praca nad krytyką tekstów uwzględnionych przez Gracjana walcie pomogła nowoczesnym wydawcom Dekretu — Richterowi i Friedbergowi (*La moderna critica graziana e l'opera di Carlo Sebastiano Berardi*, t. III, s. 599—625), to należy stwierdzić, że ten rozczłonkowany obraz dotychczasowych badań nad dziełem Gracjana tylko częściowo zadowala czytelnika. Praca nad podsumowaniem osiągnięć dawnej nauki została tedy dopiero zapoczątkowana. Ułatwi jej kontynuowanie zapowiedziane od dawna, lecz dotąd nie zrealizowane — zestawienia pełnej bibliografii studiów nad Dekretem i jego dziejami.

Przechodząc po tych uwagach wstępnych do zwięzłego zreferowania dalszego bogatego planu siedmiu tomów *Studia Gratiana*, zacznę od prac poświęconych ewidencji rękopisów dzieła Gracjana oraz krytyce jego tekstu, podjętych w dążeniu do zbadania pierwotnej redakcji Dekretu.

Nie ma dzisiaj wątpliwości, że *Concordia canonum* Gracjana, z chwilą gdy opuściła warsztat swego mistrza (i jego współpracowników, gdyż upowszechnia się dzisiaj pogląd, że Dekret był wynikiem pracy zespołowej,

kierowanej przez Gracjana, a nie jego wyłącznie osobistym dziełem) wyglądała inaczej niżeli znamy ją dzisiaj z udostępnionych nauce rękopisów oraz na nich opartych najwcześniejszych drukach i najnowszej krytycznej edycji Emila Friedberga.

Jeszcze zanim pod wpływem innerjańskiej szkoły legistów powstała bolońska szkoła dekretystów, dzieło Gracjana ulegało uzupełnieniom i poprawkom, tak iż w tej postaci, w której było ono znane już najstarszym znanym nam glosatorom i komentatorom Dekretu, odbiegało od postaci nadanej mu przez Gracjana. Glosatorzy (zdaniem niektórych badaczy pierwszym był Paucapalea) uzupełniali je dalej, lecz na skutek sporej ilości rękopisów Dekretu z drugiej połowy wieku XII, nieliczne ich uzupełnienia (wprowadzenie podziału pierwszej i trzeciej części Dekretu oraz traktatu o pokucie na dystynkcje, dodawanie nowych tekstów, tzw. „palei” i skreślanie z rękopisów tych, które uznali za zbędne) są dzisiaj łatwe do wykrycia i bezsporne. Natomiast hipotezy o wprowadzeniu do Dekretu Gracjana w okresie po napisaniu dzieła, a przed pojawieniem się najstarszego opracowania Dekretu (dotąd uważało się, że jest nim *summa* do Dekretu, która wyszła spod pióra Paucapalei, tymczasem niewątpliwie przed tą *summą* został sporządzony skrót Dekretu Gracjana przekazany — jak dotąd — jedynie w rękopisie gdańskim Mar. F. 275) zarówno traktatu o pokucie w dzisiejszej jego postaci, jak i całej części trzeciej Dekretu, jak wreszcie fragmentów zaczerpniętych z *Corpus juris civilis*, muszą znaleźć potwierdzenie bądź w nowo odkrytych materiałach, bądź w pewnych odchyleniach możliwych do wykrycia drogą wnikliwego zbadania każdego poszczególnego rękopisu dzieła Gracjana. Stąd doniosła waga dysponowania przez naukę wykazem wszystkich rękopisów Dekretu w poszczególnych państwach, czy w pojedynczych bibliotekach wraz z opisem ułatwiającym zbadanie, czy w danych rękopisach nie mieszczą się wskazówki rzucające światło na odchylenia ważne dla zbadania pierwotnego tekstu dzieła Gracjana.

Wartość prac zawierających wykaz i opis rękopisów Dekretu jest — moim zdaniem — szczególnie doniosła, chociaż niewątpliwie jedynie czasowa. Pod egidą najlepszych współczesnych kanonistów prowadzi się bowiem pod kierownictwem konserwatora paryskiej Bibliothèque Nationale, pani J. Rambaud-Buhot, kartotekę 136 objętych ewidencją francuskich rękopisów Dekretu (z czasem obejmie ona wszystkie rękopisy dzieła Gracjana), uwzględniającą nawet drobne odchylenia między poszczególnymi rękopisami. Z chwilą jej ukończenia i udostępnienia specjalistom, wartość dotychczasowych opisów rękopisów ulegnie zmniejszeniu. Nim jednak to nastąpi, miną długie lata, gdyż tego rodzaju opisy są mało efektowne, a ogromnie pracochłonne. Niełatwo jest również

o pozyskanie wysoko wykwalifikowanych współpracowników, od których trzeba wymagać zarówno gruntownej znajomości średniowiecznej literatury prawniczej, jak i opanowania nauk pomocniczych historii, w szczególności paleografii.

Jeśli się wymienia ogłoszone opisy w kolejności ich ukazywania się, to tu należy umieścić mój artykuł, zawierający wykaz polskich egzemplarzy Dekretu Gracjana i literatury dekretystycznej, sporządzony według instrukcji otrzymanej z Bolonii. Objąłem nim również dwa cenne rękopisy Dekretu z dawnej biblioteki kapitulnej plockiej, niestety dzisiaj zaginione, natomiast nie uwzględniłem później dopiero odszukanego rękopisu gdańskiego z wspomnianym skrótem z Dekretu Gracjana (*Les manuscrits du Décret de Gratien et des oeuvres des décrétistes dans les bibliothèques polonaises*, t. I, s. 217—287), dalej artykuł G. Fransena z Louvain o dziełach dekretystów w bibliotekach w Liège (*Manuscrits des décrétistes dans les bibliothèques liégeoises*, t. I, s. 289—302) i P. Ourliaca z Tuluzy, który ogłosił artykuł o rękopisie Gracjana pięknie iluminowanym przez wytrawnego miniaturzystę paryskiego z końca XIII w. (*Un manuscrit à miniatures du Décret de Gratien dans une collection privée*, t. I, s. 303—321). W następnych tomach ukazały się dalsze prace tego typu, niektóre połączone z uwagami dotyczącymi hipotez o narastaniu dzieła Gracjana. I tak L. Guizard z Instytutu Katolickiego w Paryżu opisał niektóre rękopisy paryskie (*Manuscrits du Decretum Gratiani conservés à l'Université de Paris: bibliothèques de la Sorbonne et de Sainte-Geneviève*, t. III, s. 17—50), B. Jacqueline opisał rękopisy należące ongiś do opactwa Clairvaux, obecnie zaś przechowywane w bibliotekach w Troyes i Reims (*Le décret de Gratien et l'abbaye de Clairvaux*, t. III, s. 425—432). Główne prace poświęcone zestawieniu i opisowi rękopisów dzieła Gracjana ukazały się dopiero w tomie VII. I tak G. Scano zestawiał 40 rękopisów Biblioteki Watykańskiej (*I manoscritti del Decreto di Graziano conservati nella Biblioteca Apostolica Vaticana*, t. VII, s. 1—68), G. Rabotti wydał w postaci rozszerzonej i w zmienionym układzie katalog 41 rękopisów (*Elenco descrittivo di codici del Decretum in archivi et biblioteche italiane e straniere*, t. III, s. 69—124) objętych wystawą zorganizowaną w czasie zjazdu bolońskiego w roku 1952. Wystawiono podówczas szereg pięknie iluminowanych rękopisów z bibliotek i archiwów włoskich, trzy cenne rękopisy z paryskiej Bibliothèque Nationale, po jednym z bibliotek w Bambergu, Monako, Reims i Genewie. Opisy swe Rabotti uporządkował w kolejności czasu powstania rękopisów, zaczynając od uznanego przez paleografów za najstarszy, z samego początku drugiej połowy wieku XII — rękopisu z florenckiej Biblioteca Medico-Laurenziana, S. Croce IV sin. 1, po najmłodszy, z końca

wieku XIV, przechowany w Subiaco w bibliotece klasztoru św. Scholastyki. Ten rozszerzony katalog autor uzupełnił cennym wykazem dalszych 20 rękopisów włoskich, ograniczając się jednak tylko do wymienienia biblioteki (w alfabetycznej kolejności miejscowości) i sygnatury wraz z informacjami bibliograficznymi — niestety, nie wolnymi od luk — jeśli dany rękopis był już wspomniany w literaturze. Zestawienie 37 rękopisów austriackich sporządził — pod kierunkiem prof. Santifaller a — F. Eheim z Wiednia (*Die Handschriften des Decretum Gratiani in Österreich*, t. VII, s. 125—173). Jurgen Sydow opisał wcale szczegółowo 15 rękopisów przechowywanych w państwowej bibliotece monachijskiej (*Die Dekret-Handschriften in der Bayerischen Staatsbibliothek in München*, t. VII, s. 175—232), wreszcie H. L. Pink podał opis 11 rękopisów (zbadanych uprzednio przez W. Ullmana z punktu widzenia palei) mieszczących się w bibliotekach w Cambridge (*Decretum Manuscripts in Cambridge University*, t. VII, s. 233—250).

Plon cząstkowy, ale przecież doniosły. W najbliższym tomie *Studia Gratiana* staraniem Czeskosłowackiej Akademii Nauk ukaże się spod pióra znanego nam dobrze kolegi J. Kéjřa szczegółowy opis wszystkich rękopisów Dekretu przechowywanych w czeskosłowackich bibliotekach i archiwach. Również na Węgrzech — o ile mi wiadomo — są prowadzone prace nad inwentaryzacją tam zachowanej literatury dekretystycznej.

Inwentaryzacja rękopisów Dekretu nie jest celem dla siebie. Z jednej strony, jak już wspomniałem, ma ona służyć badaniom nad pierwotnym tekstem dzieła Gracjana i nad zmianami, którym on ulegał, a więc nad rozwojem nauki prawa przed powstaniem szkoły dekretystów, z drugiej zaś strony rzuci ona światło na zagadnienie przenikania zasad prawa kanonicznego do prawa partykularnego w różnych prowincjach kościelnych, zaś poprzez nie na rozwój prawa świeckiego w średniowiecznych państwach pozostających w zasięgu kultury łacińskiej.

Zaledwie część prac ostatniej doby nad pierwotnym tekstem dzieła Gracjana została ogłoszona w omawianym wydawnictwie. Na czoło należy wysunąć wspomniany już artykuł autorki francuskiej J. Rambaud-Buhot, która na podstawie części opracowanych rękopisów francuskich, w nawiązaniu do dotychczasowych badań, podaje argumenty za tezą, że nie tylko palee, na co zwrócono uwagę już w początkach XIX w., ale również fragmenty prawa justyniańskiego figurujące w Dekrecie Gracjana, dalej traktat o pokucie w dzisiejszej postaci, a nawet zapewne całą część trzecią Dekretu, tzw. *tractatus de consecratione*, należy zaliczyć do późniejszych dodatków (*L'étude des manuscrits du „Décret” de Gratien conservés en France*, t. I, s. 119—145). Dwa studia, oba uwzględniające do-

konane przeze mnie opisy rękopisów Dzieła Gracjana², zajmują się zagadnieniem palei, a mianowicie M. Boulet-Sautel z Nancy później dodanymi fragmentami prawa rzymskiego (*Les „paleae” empruntées au droit romain dans quelques manuscrits du Décret de Gratien conservés en France*, t. I, s. 147—158) oraz W. Ullmann, profesor w Cambridge, analizą palei w tamtejszych rękopisach (*The Paleae in Cambridge manuscripts of the Decretum*, t. I, s. 159—216). W. Ullmann, potwierdzając moją hipotezę o eliminowaniu przez szkołę i określaniu również nazwą *palea* tych fragmentów, które dwukrotnie występowały w pierwotnym tekście Dekretu, formułuje hipotezę, że właśnie nazwa *palea*, przekształcona z greckiego *palin*, wywodziła się z owych podwójnych tekstów. Doc. ks. K. Wojtyła z Krakowa poddał analizie par excellence teologiczny w swej treści traktat o pokucie i — w oparciu o jego brzmienie w skrócie Dekretu z rękopisu gdańskiego — podał argumenty, co prawda jeszcze nie decydujące, które przemawiają za poglądem ostrożnie wysuniętym jeszcze przed pierwszą wojną światową przez wybitnego uczonego belgijskiego J. de Ghelinka, że traktat o pokucie w postaci upowszechnionej przez rękopisy Dekretu jest późniejszym dodatkiem (*Le traité de „Penitentia” de Gratien dans l’Abrégé de Gdańsk* Mar. F. 275, t. VII, s. 355—390). Do analogicznego poglądu skłonił się również L. Guizard we wspomnianym artykule (t. III, s. 18—51) na podstawie specyficznych odrębności jednego z rękopisów uniwersytetu paryskiego. Wreszcie do grupy prac poświęconych zagadnieniu pierwotnego tekstu dzieła Gracjana należy mój artykuł, będący w swym głównym trzonie przekładem mej pracy³, w której poddałem szczegółowej analizie dokonany przez anonimowego legistę skrót Dekretu, przekazany jak dotąd jedynie w rękopisie gdańskim Mar. F. 275 (*Le Décret de Gratien et les premiers décrétistes à la lumière d’une source nouvelle*, t. VII, s. 273—353).

Zestawienie rękopisów zachowanych po dziś dzień w rozmaitych państwach jest wprawdzie bardzo doniosłym, lecz niewystarczającym środkiem do zbadania zasięgu wpływu Dekretu Gracjana na prawo partykularne w średniowiecznej Europie. Jest notoryczne (wskazują na to analiza średniowiecznych katalogów bibliotek kapitulnych i klasztornych), że z dawniejszego zasobu rękopisów dzisiaj pozostały jedynie szczątki, szczególnie w takich krajach, jak Polska, które wielokrotnie ulegały pustoszeniu. Przy badaniu znajomości Dekretu Gracjana i jego

² A. Vetulani, *Une suite d’études pour servir à l’histoire du Décret de Gratien* z przedmową Gabriela Le Bras, *Revue historique de droit français et étranger*, 1936, s. 343—358.

³ A. Vetulani, *Dekret Gracjana i pierwsi dekretyści w świetle nowego źródła*, Kraków-Wrocław 1955.

oddziaływaniu w średniowieczu musi być przeprowadzona szeroka kwerenda źródłowa wśród rozmaitego rodzaju tekstów. Dopiero w jej wyniku można rozwiązać ten doniosły problem postawiony wielu autorom przez organizatorów zjazdu.

W *Studia Gratiana* znajdujemy szereg artykułów o znajomości dzieła Gracjana w poszczególnych państwach, o wykładach Dekretu na uniwersytetach, o stosunku nauki protestanckiej do dzieła Gracjana. Dekret jako przekazujący zasady starego prawa kanonicznego (*ius antiquum*) przecież cieszył się wśród protestantów pewnym autorytetem. Niezadowolająco wypadły artykuły o znajomości Dekretu Gracjana na Węgrzech (S. Mester *De initiis canonici iuris culturae in Hungaria*, t. II, s. 657—676, w Polsce (W. Meysztowicz, *L'insagnamento del Decretum di Graziano in Polonia*, t. IV, s. 17—26) i w Chorwacji (T. Drezga, *Le Décret de Gratien et les Croates*, t. IV, s. 17—26). Wszystkie trzy zostały napisane przez emigrantów politycznych oderwanych od krajowego warsztatu naukowego i stąd nie mogą zadowolić nawet bardzo pobłażliwego czytelnika. Gorzej, że dają czytelnikowi, w szczególności W. Meysztowicz, błędny obraz znajomości i wpływu dzieła Gracjana w tych krajach.

Historyk nauki przeczyta natomiast z żywym zainteresowaniem i z korzyścią studia profesora wiedeńskiego W. M. Plöchl'a o nauczaniu prawa kościelnego na uniwersytecie wiedeńskim (*Das Kirchenrecht in der ältesten Prüfungsordnung der Wiener Rechtsfakultät*, t. II, s. 565—581), H. Wagnona z Luvain o losach nauki prawa kościelnego na założonym w wieku XV uniwersytecie w Louvain (*Les leçons ad Decretum Gratiani à la Faculté de droit canonique de l'ancienne Université de Louvain 1426—1797*, t. III, s. 568—598), H. Liermanna o nauczaniu prawa kanonicznego na uniwersytetach protestanckich w Niemczech (*Das kanonische Recht als Gegenstand des gelehrten Unterrichts an den protestantischen Universitäten Deutschlands in den ersten Jahrhunderten nach der Reformation*, t. III, s. 539—566), A. Pencherlego z uniwersytetu w Rzymie o wrogim stosunku Lutra do prawa kanonicznego, przy równoczesnym jego uznaniu dla wielkiego dzieła Gracjana (*Graziano e Lutero*, t. III, s. 451—481), J. Heckela z Monachium o stanowisku Lutra i pierwszych reformatorów wobec Dekretu Gracjana i o jego praktycznym zastosowaniu w kanonicznym prawie protestantów (*Das Decretum Gratiani und das deutsche evangelische Kirchenrecht*, t. III, s. 483—537), wreszcie o stanowisku humanistów, zwolenników galikanizmu i wyznań reformowanych we Francji wobec dzieła Gracjana, w studium, które wyszło spod pióra M. Reulosa (*Le Décret de Gratien chez les humanistes, les gallicans et les réformés français*, t. II, s. 677—696).

Kilka przyczynków poświęconych jest zagadnieniu oddziaływania De-

krete poza kręgiem wczesnych dekretystów. Na czoło należy wysunąć artykuł znanego badacza zbiorów dekretów papieskich, dyrektora Niemieckiego Instytutu Historycznego w Rzymie W. Holtzmann'a, o pierwszych śladach powoływania się na Dekret w aktach kancelarii papieskiej (*Die Benutzung Gratians in der päpstlichen Kanzlei im 12. Jahrhundert*, t. I, s. 323—349). J. Leclercq w swym artykule stwierdził, że pouczenie Piotra Manducatora, czy chrześcijanin może zabijać niewiernych, wysłane na zapytanie patriarchy jerozolimskiego, opiera się bezpośrednio na tekstach zawartych w Dekrecie Gracjana, dotyczących wojny sprawiedliwej (*Gratien, Pierre de Troyes et la seconde croisade*, t. II, s. 583—593). Zagadnieniu wojny sprawiedliwej w Dekrecie Gracjana poświęcił specjalny artykuł prof. G. Hubrecht w tomie III *Studia Gratiana* (s. 159—177). A. Artonne, przewodniczący francuskiej komisji studiów nad statutami synodalnymi, wskazuje na znajomość Dekretu Gracjana u redaktorów francuskich statutów synodalnych i ich glosatorów (*L'influence du Décret de Gratien sur les statuts synodaux*, t. II, s. 643—656). O korzystaniu z Dekretu Gracjana przez Tomasza z Akwinu piszą M. D u s q u e s n e z Uniwersytetu Katolickiego w Lille (*Saint Thomas et le canon attribué à Urbain II-c. 2 C. XIX q. 2*, t. I, s. 415—434) oraz G. Oliviero (*Fonti graziane nella dottrina „de statu religionis” di Tomasso d'Aquino*, t. III, s. 434—450). Do tej grupy prac należy wreszcie zaliczyć pracę M. Sinopoliego (*Influenza di Graziano nell' evoluzione del diritto monastico*, t. III, s. 321—348).

Pasjonujący ongiś problem źródeł, z których czerpał Gracjan, znalazł badaczy również wśród autorów publikujących w *Studia Gratiana*. I tak L. Ott z Eichstätt w Bawarii, w artykule *Gratian und des Konzil von Chalcedon* (t. I, s. 31—50) próbuje dać odpowiedź na pytanie, co mówi Gracjan o soborze chalcedońskim (z roku 451) i w jakiej mierze wyzyskuje jego akty. Zmarły przed kilku laty M. Peitz w studium *Gratian und Dionysius Exiguus* (t. I, s. 51—81) formułuje śmiałą hipotezę, że Gracjan korzystał z dzieła Dionizego Małego przechowywanego w archiwum papieskim i stąd wskazuje na Rzym jako miejsce powstania albo inspiracji dzieła Gracjana. A. Michel, który od szeregu lat stara się wyjaśnić rolę, jaką odegrał w ruchu reformatorskim z połowy wieku XI kardynał Humbert de Silva Candida, w artykule *Humbert von Silva Candida († 1061) bei Gratian, eine Zusammenfassung* (t. I, s. 83—117) wskazuje na jego wpływ poprzez zbiór *Diversorum patrum sententiae* (przypisywany przez Michela kardynałowi Humbertowi) na poglądy Gracjana. S. Brechter w artykule *Die Regula Benedicti im Decretum Gratiani* (t. II, s. 1—11) dochodzi do brzemiennej w konsekwencje ustalenia, że Gracjan, zakonnik żyjący wedle reguły benedyktyńskiej, nie korzystał bezpośrednio z tekstu reguły, którą powinien był dobrze

znać, lecz powołane w Dekrecie Gracjana jej fragmenty dostały się do Dekretu za pośrednictwem zbiorów pośrednich⁴. L. R. Sotillo (*Las fuentes ibericas del Decreto de Graciano*, t. II, s. 13—48) zestawia Gracjanowskie teksty pochodzenia hiszpańskiego, zaś Ch. Dereine w artykule *Le problème de la „cura animarum chez Gratien*, (t. II, s. 305—318) stara się ustalić pochodzenie kilku tekstów, figurujących w Dekrecie pod błędnymi inskrypcjami. Wreszcie J. Gaudemet, z paryskiego Wydziału Prawa, w studium *L'apport de la patristique latine au Décret de Gratien en matière de mariage*, (t. II, s. 49—81) wskazuje na rolę, jaką odegrały teksty patrystyczne z zakresu prawa małżeńskiego na doktrynę Gracjana. Gaudemet ustalił, że wprowadzie Gracjan czerpał je głównie z dzieł Iwona z Chartres, lecz zarówno dobór tekstów, jak i ich interpolacje wskazują na oryginalność i samodzielność Gracjana. Luźno związany z zagadnieniami krytyki tekstu Gracjana jest artykuł wybitnego profesora École de Chartes R. Granda (*Nouvelles remarques sur l'origine du Pseudo-Isidore, source du Décret de Gratien*, t. III, s. 1—16) o oczywiście fałszerzy pseudoizydoriańskich.

Większość prac ogłoszonych w omawianym wydawnictwie łączy się jednak z samym Dekretem, z analizą zawartych w nich norm prawnych i poglądów Gracjana.

Zanim przejdę do wymienienia drobniejszych przyczynków należy wspomnieć o artykułach treści i wagi ogólniejszej. Tu na czoło wysuwam artykuł wspomnianego już E. H. Feinego o wewnętrznej budowie dzieła Gracjana (*Gliederung und Aufbau des Decretum Gratiani*, t. I, si. 351—370). E. H. Feine podkreślił, że Gracjan bynajmniej nie dążył do stworzenia pewnego zwartego systemu prawnego, lecz drogą zastosowania metody dialektycznej pragnął usunąć sprzeczności w nagromadzonym przez wieki materiale prawnym. Zaczepnięte z różnych zbiorów teksty porządkował według pewnego bardzo ogólnego planu, który — jak to zauważył S. Kuttner — uległ zmianie w trakcie redakcji Dekretu. A. M. Landgraf, który w czasie zjazdu w obecności prezydenta Republiki Włoskiej otrzymał wraz z G. Le Bras i S. Kuttnerem odznaki doktora honoris causa uniwersytetu bolońskiego, ogłosił cenne studium o wzajemnym bliskim związku prawa kanonicznego i teologii w wieku XII (*Diritto canonico e teologia nel secolo XII*, t. I, s. 371—413). Związek ten w dużej mierze utrzymywał się dzięki temu, że obszernie potraktowane przez Gracjana zagadnienia sakramentów święceń i małżeństwa

⁴ Ustalenie to wzmacnia poważnie wątpliwości, które wysunął już de Ghelinck, powątpiewając, czy w bibliotece swego klasztoru Gracjan mógł znaleźć tak bogate zasoby, które umożliwiły mu redakcję dzieła.

były szczegółowo opracowywane przez dekretystów, mających gruntowne przygotowanie teologiczne. W związku z tym teologowie z wieku XII miast sami zagadnienia te szczegółowo omawiać, powoływali się wprost na dzieła dekretystów. Do pozornie przebrzmiałej, ale przecież żywej teorii R. Sohma, według którego prawo kanoniczne jest dopiero tworem ustawodawstwa papieskiego, poczynawszy od Aleksandra III i jego następców, nawiązują w polemicznych artykułach F. Arnold z Wiednia (*Die Rechtslehre des Magister Gratianus*, t. I, s. 451—482), a przede wszystkim K. Mörsdorf z Monachium, który swe studium pt. *Alt-kanonisches „Sakramentrecht“* opatrzył znamienitym podtytułem: *Eine Auseinandersetzung mit den Anschauungen Rudolph Sohms über die inneren Grundlagen des Dekretum Gratiani* (t. I, s. 483—502).

Ogólniejsze znaczenie mają również artykuły-przemówienia otwierające tom I *Studia Gratiana*: G. Le Brasa, *Le triomphe de Gratien* (t. I, s. 1—14), pisany na gorąco jako podsumowanie wyników referatów zgłoszonych na zjazd boloński oraz S. Kuttnera, który swym programowym odczytem pt. *Graziano: L'uomo e l'opera* (s. 15—29) zainaugurował naukowe sesje zjazdu.

Przy analizie dalszych artykułów uderza spora ilość prac poświęconych poglądom Gracjana na prawo naturalne. Nie sędzę, by był to przypadek. Wiemy z doświadczenia i analizy treści rozmaitych ksiąg pamiątkowych (a *Studia Gratiana* były w swym założeniu pewnego rodzaju księgą pamiątkową), że autorzy umieszczają w nich bardzo często prace będące produktem częściowym swych głównych zainteresowań badawczych. Otóż problem prawa naturalnego jest zagadnieniem, które dzisiaj interesuje szerokie koła współczesnych prawników, w szczególności teoretyków prawa, a również i dogmatyków. Skoro będziemy pamiętać, że w systemie prawa kanonicznego prawo naturalne zajmowało poczesne miejsce, spora ilość artykułów na ten temat w *Studia Gratiana* jest zrozumiała. Idąc według kolejności ich ogłaszania, problemem prawa natury u Gracjana i teorią prawa w ogólności zajmują się następujące studia: A. Wegnera z Münster, *Über positives göttliches und natürliches Recht bei Gratian* (t. I, s. 503—518), F. E. De Tadjada z Sewilli, *El concepto del derecho natural en los comentaristas hispanos de Graziano* (t. II, s. 83—93), C. J. Heringa z Kolonii, *Die aequitas bei Gratian* (t. II, s. 93—113), D. Composta z Turynu, *Il diritto naturale in Graziano* (t. II, s. 151—210), Ph. Delhay'ego z Lille, *Morale et droit canonique dans la „Summa“ d'Etienne de Tournai* (t. I, s. 435—449), A. Rota z Sassari, *Il decretista Egidius e la sua concezione del diritto naturale* (t. II, s. 211—249), M. Vileya z wydziału prawa uniwersytetu sztrasburskiego (którego nazwisko i tytuł pracy

zostały pominięte w spisie treści), *Le droit naturel chez Gratien*⁵ (t. III, s. 81—99), P. M. Quantina z Centre Nationale de Recherches, *La „ratio” dans le début du Décret (dist. 1—12) et ses commentateurs* (t. III, s. 101—116), U. Gualazinięgo z Parmy, *Natura idest Deus* (t. III, s. 411—424). Dodajmy do tego pocztu artykuły W. Onclina z Louvain, *La contribution du Décret de Gratien et des décrétistes à la solution des conflits de lois* (t. II, s. 115—150), M. Davida ze Strasburga o pojęciu krzywoprzysięstwa i kłamstwa i o konsekwencjach, które z ujęcia Gracjana wyciągnął Huguccio (*Parjure et mensonge dans le Décret de Gratien* (t. III, s. 117—141), E. Nasalli-Rocca, *„Fidelitas” et giuramento di fedeltà nell’ opera di Graziano* (t. II, s. 409—423). Wreszcie L. De Luca z uniwersytetu w Catanii (*L’accettazione popolare della legge canonica nel pensiero di Graziano e dei suoi interpreti*, t. III, s. 193—276) zajmuje się poglądami Gracjana co do warunków obowiązwalności ustawy w świetle dict. p. c. 3 D. 3 Dekretu.

Żywa dzisiaj problematyka związana z badaniami nad historią gospodarczą i stosunkami majątkowymi zainteresowała również współczesnych gracjanistów. W szczególności teksty Dekretu dotyczące problemu własności i jej nadużywania znalazły kilku badaczy. Tu należy wymienić (idąc w kolejności ogłaszania publikacji) prace K. Weinzierla z uniwersytetu monachijskiego, *Das Zinsproblem im Dekret Gratians und in den Summen zum Dekret* (t. I, s. 549—576), S. Gieta ze Strasburga, *De trois textes de Gratien sur la propriété* (t. II, s. 319—332), Ch. Leitmayer, docent uniwersytetu wiedeńskiego, *Das Privateigentum im Gratianischen Dekret* (t. II, s. 361—373), E. Melichra, również z Wiednia, *Das Zehent als Kirchensteuer bei Grazian* (t. II, s. 387—407), W. Tauebera z Würzburga, *Geld und Kredit im Dekret Gratians und bei den Dekretisten* (t. II, s. 443—464), E. Lio, *Le obbligazioni verso i poveri in un testo di s. Cesario riportato da Graziano (c. 66 C. XVI q. 1) con falsa attribuzione a s. Agostino* (t. III, s. 51—81) i P. Rasiego z Padwy, *Il concetto di „res” nel „Decretum Gratiani”* (t. III, s. 143—158).

Nie brak również prac z zakresu jurysdykcji pro foro interno i externo, prawa karnego i procesowego. W tych materiach ogłosili studia: J. Dauvillier, *La juridiction arbitrale de l’Eglise dans le Décret de Gratien* (t. IV, s. 121—129), F. Della Rocca, *Il processo in Graziano* (t. II, s. 279—303), znany kanonista francuski, obecnie sędzia w Rocie Ch. Lefebvre, *Gratien et les origines de la „dénunciation évangélique”: de l’„accusatio” à la „denuntiatio”* (t. IV, s. 231—250), Ph. Hofmeister, *Die Eidesformen nach dem Dekret Gratians* (t. II, s. 349—360).

⁵ Według Villeya, gracjanowskie prawo natury nie ma nic wspólnego z prawem w naszym ujęciu.

E. Fischer, *Bussgewalt, Pfarrzwang und Beichtvater-Wahl nach dem Dekret Gratians* (t. IV, s. 185—230), P. Palladini, *L'imputabilità dell'atto umano nel periodo pregraziano e nel Decreto di Graziano* (t. VII, s. 447—460), P. Huizing donosle studium, *The earliest development of excommunication latae sententiae by Gratian and the earliest decretists* (t. III, s. 277—320), wreszcie E. Hoyer, *Gratian und der Blutbann der geistlichen Fürsten des mittelalterlichen Deutschen Reiches* (t. IV, s. 185—230).

Jest uderzające, że ongiś żywo dyskutowane zagadnienie rozwoju stosunku kościoła do państwa zostało poruszone tylko w jednym studium, a mianowicie jezuita F. Marchiesiego, *De rationibus quae intercedunt inter Ecclesiam et Res Publicas in Gratiani Decreto* (t. III, s. 179—191). Autor ten przyjmuje, że u Gracjana można stwierdzić zaczątki późniejszej koncepcji, iż kościołowi przysługuje potestas indirecta w sprawach państwowych.

Ważna dla kościoła problematyka prawa małżeńskiego została poruszona jedynie w trzech artykułach. W tym zakresie piszą P. Vaccari z Pawii, *La tradizione canonica del „debitum coniugale” e la posizione di Graziano* (t. I, s. 535—547), E. Gottlob, niedawno zmarły profesor z Fryburga w Br., *Der Ehebruch und seine Rechtsfolgen in den vorgratianischen Quellen und bei Gratian selbst* (t. II, s. 333—348) oraz G. Oesterle, *Lex sacri caelibatus iuxta Gratianum* (t. II, s. 425—441).

Niewiele prac poświęcono wewnętrznej organizacji kościoła oraz prawu osobowemu. I tak znajdujemy tutaj studia P. G. Carona z Turynu (*I poteri del metropolita secondo Graziano*, t. II, s. 251—277), oraz pracę Lindnera polemizującego z poglądami A. Pöschla co do początków instytucji beneficjum kościelnego (*Das kirchliche Benefizium im Gratians Dekret*, t. II, s. 375—386). Tu należy zaliczyć również cenne studium P. Biondiego o prawnym położeniu niewolników w prawie justyniańskim i w Dekrecie Gracjana, (*Appunti intorno allo stato seville nel Corpus juris civilis e nel Decreto di Graziano* (t. VII, 461—480). Wreszcie poglądom Gracjana w sprawie pogańskiej literatury pięknej poświęcił cenne rozważania wybitny, niedawno zmarły rzymski historyk prawa P. S. Leicht (*Alcune osservazioni sulle distinziones XXXVII—XXXIX*, t. I, s. 519—532).

Ponieważ studium nad dziełem Gracjana i jego rolę w średniowieczu nie da się oddzielić od badań nad działalnością późniejszej szkoły, której ośrodkiem badawczym stała się *Concordia canonum*, znalazło się w omawianym wydawnictwie również kilka prac dotyczących wyłącznie dekretystów, z których dwie są poświęcone wybitnemu kanoniście Huguciovi. Są to artykuły L. Prosdociimiego, *La „Summa decretorum” di Ugucione da Pisa* (t. III, s. 350—374) i C. Leonardiego, *De vita*

e l'opera di Ugucione da Pisa decretista (t. IV, s. 37—120). Poza tym A. Stickler, współredaktor *Studia Gratiana*, w cennym wywodzie stara się zidentyfikować bolońskich dekretystów oznaczonych przez glosatorów jedynie siglami ich imion (*Decretisti Bolognesi dimenticati*, t. III, s. 375—445). Niedawno zmarły profesor uniwersytetu w Grenoble N. Didier dorzucił cenne uwagi biograficzne o słynnym kanoniku Henryku z Suzy znanym w średniowieczu pod imieniem cardinalis Hostensis (*Henri de Suse, prieur d'Antibes, prévôt de Grasse*, t. II, s. 595—616), E. Roesser wydał z materiałów opracowanych przez nieżyjącego już znanego kanonistę F. Gillmanna cenne studium o aparacie glos w jednym z rękopisów praskich (*Il codice di Praga XVII A 12 (antteriormente I B I) e l'apparato al Decreto di Laurentius Hispanus*, t. VII, s. 391—445), wreszcie P. Glorieux, rektor Uniwersytetu w Lille, pisze o interesującym zbiorze kanonistycznym biskupa z Amien Wilhelma z Mâcon (*Un recueil polémique de Guillaume de Mâcon*, t. II, s. 619—642).

Zapewne nasi bibliologowie poświęcą szczegółowe omówienie dwu obszernym pracom, które wypełniają cały tom VI *Studia Gratiana*. Są to prace Ericha Willa z Fryburga in Br., *Decreti Gratiani incunabula. Beschreibendes Gesamtverzeichnis der Wiegendrucke des Gratianischen Dekrets* (t. VI, s. 1—280) i Alodo Adversiego, *Saggio di un catalogo delle edizioni del „Decretum Gratiani” posteriori al secolo XV* (t. VI, s. 281—451). Praca E. Willa jest wyczerpującym katalogiem wszystkich znanych piętnastowiecznych edycji Dekretu Gracjana, bądź jako dzieła samodzielnego, bądź jako pierwszej części *Corpus juris canonici*. Autor bardzo skrupulatnie i zgodnie z wymaganiami bibliografii w oparciu zarówno o istniejące katalogi, jak i informacje zaczerpnięte od dyrekcji bibliotek (między innymi naszej Biblioteki Narodowej w Warszawie), opisał 45 wydań Dekretu Gracjana, począwszy od najstarszego sztrasburskiego z roku 1471 (po jednym egzemplarzu tego wydania posiadają nasze biblioteki w Gdańsku, Inc. XV. 884 i w Pelplinie Inc. 875), aż po weneckie wydanie Baptysty de Tortis z roku 1500. Nadto Will objął swym wykazem cztery piętnastowieczne druki prac pomocniczych do Dekretu (Rubryki, *Decretum abbreviatum* i *Correctorium Decreti*). Z tych 45 wydań Dekretu zainwentaryzowano u nas 22 w blisko 50 egzemplarzach, co świadczy o szerokim upowszechnieniu Dekretu na ziemiach polskich. Jest nadzieja, że poszukiwania za inkunabulami w naszych małych nie zinwentaryzowanych dotąd bibliotekach, pozwolą wydobyć na światło dzienne nowe wydania czy egzemplarze inkunabulów.

Bardzo cenne, wprost wyjątkowe znaczenie posiada zestawienie późniejszych wydań Dekretu Gracjana. A. Adversi doliczył się pokaźnej liczby 164 wydań, wliczając w to przedruki anastatyczne edycji Friedberga. Należy żałować, że autor nie uwzględnił materiałów nadesłanych

do Bolonii przez Bibliotekę Jagiellońską, na której zlecenie przy pomocy szeregu kolegów, opracowałem wydania Dekretu reprezentowane drukami przechowywanymi w bibliotekach polskich.

Mogłoby się wydawać, że zestawienie Adversiego może interesować jedynie bibliologów. Niewątpliwie z tego właśnie tytułu cały tom VI *Studia Gratiana* powinien być zakupiony przez wszystkie nasze biblioteki uniwersyteckie. Równocześnie zestawienie to stanie się niewątpliwie ważką podstawą do badań nad dziejami kultury prawniczej w Europie. Śledzenie miejsca wydań Dekretu (i całego *Corpus juris canonici*) pozwoli na interesujące ustalenie przesuwania się centrów wydawniczych w Europie z okolic Nadrenii w wieku XV do Paryża (i Francji w ogólności) w pierwszych dziesiątkach wieku XVI, następnie — w związku z poprawionym przez Correctores rzymskich *Corpus juris canonici* — do Włoch, aby w XVIII, a przede wszystkim w ciągu wieku XIX, na skutek wzrostu zainteresowań historycznoprawnych, do Niemiec. Nauce niemieckiej mamy do zawdzięczenia krytyczne wydania Dekretu, w szczególności wydania Richtera i Emila Friedberga.

Kończąc uwagi o plonie naukowym zjazdu bolońskiego z roku 1952, zamkniętym w siedmiu tomach *Studia Gratiana*, należy wspomnieć jeszcze o bogatym materiale ilustracyjnym zawartym we wszystkich tomach *Studia Gratiana* (z wyjątkiem tomu V, gdzie mieszczą się fotografie z samego zjazdu), który ma ogromną wartość dla badań nad dziejami miniatur w rękopisach prawniczych. Wśród umieszczonych reprodukcji poczesne miejsce zajmują zdjęcia miniatur figurujących w naszych rękopisach Dekretu, nie tylko pod względem ilościowym, lecz przede wszystkim ze względu na ich formę i treść. Jak dotąd, nie opublikowano żadnego tak interesującego inicjału, jak ten, który otwiera tekst dzieła Gracjana w rękopisie Biblioteki PAN w Gdańsku, Mar. F. 77 (t. I, tabl. XX). Jest to graficzne przedstawienie dwunastowiecznej teorii o wyższości władzy papieskiej nad władzą cesarską.

Studia Gratiana, będąc wydawnictwem niezbędnym w warsztacie każdego badacza średniowiecznego prawa kanonicznego, przedstawiają wysoką wartość dla każdego zajmującego się dziejami nauki i średniowiecznej kultury prawnej.

